

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2019 r.

sprawy **J. U.**

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 24 października 2018 r., sygn. akt VII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 8 grudnia 2017 r., sygn. akt II K (...),

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego J. U. kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. U. został oskarżony o to, że: w dniu 6 stycznia 2015 r. w kompleksie leśnym, w pobliżu miejscowości S., woj. (...), działając z naruszeniem przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, poprzez oddanie strzału z broni myśliwskiej do psa rasy Golden Retriever o imieniu „H.”, spowodował jego obrażenia w postaci złamania kręgosłupa piersiowego z przerwaniem rdzenia kręgowego, złamania żeber (III i IV), uszkodzenia dużych pni naczyniowych z następowym skrwawieniem do jam opłucnowych, co skutkowało reakcją wstrząsową (wstrząs pourazowy) i zgonem zwierzęcia,

tj. o popełnienie czynu z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w N. z dnia 8 grudnia 2017 r., sygn. akt II K (...), J. U. został uznany za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku wyczerpującego dyspozycję art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt i za to, na podstawie art. 35 ust. 1 tej ustawy, została mu wymierzona kara grzywny w wysokości 200 stawek dziennych przy ustaleniu wartości stawki dziennej na kwotę 20 zł. Wyrokiem tym, na podstawie art. 35 ust. 5 ustawy orzeczono wobec oskarżonego J. U. nawiązkę na rzecz Miejskiego Schroniska Dla Bezdomnych Zwierząt w Z. w kwocie 5000 zł na cel związany z ochroną zwierząt, na podstawie art. 35 ust. 4 ustawy orzeczono zakaz prowadzenia działalności łowieckiej na okres 2 lat oraz rozstrzygnięto w przedmiocie dowodów rzeczowych i kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca oskarżonego w złożonej apelacji podniósł zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, w tym obrazy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu zabronionego, w sytuacji kiedy z materiału dowodowego wynika, że oskarżony działając w stanie wyższej konieczności, w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego życiu, doprowadził do śmierci psa o imieniu H.

Prokurator natomiast zarzucił rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary oraz obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k., poprzez nie orzeczenie na rzecz pokrzywdzonych właścicieli psa obowiązku naprawienia szkody, pomimo złożenia takiego wniosku.

Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z dnia 24 października 2018 r., sygn. akt VII Ka (...):

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punkcie 1 części rozstrzygającej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt (tj. Dz.U. z 2017r., poz. 1840 ze zm.) wymierzył oskarżonemu J.U. karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,
- b) na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych D.

- T. i W. T. kwoty po 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- c) w punkcie 3 części rozstrzygającej zmienił podstawę prawną zakazu na art. 35 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1840 ze zm.),
- d) w punkcie 4 części rozstrzygającej zmienił podstawę prawną zakazu na art. 35 ust. 4c ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1840 ze zm.);
- II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy;
- III. rozstrzygnął w przedmiocie kosztów za postępowanie odwoławcze.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca oskarżonego J. U. , który zaskarżył go w całości podnosząc „zarzut rażącego naruszenie prawa procesowego poprzez:

- a. naruszenie zasady swobody oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k. poprzez brak dążenia przez Sądy obu instancji do wyjaśnienia zaistniałych w sprawie oczywistych wątpliwości, co naruszyło w stopniu rażącym przepisy art. 167 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a sprowadzało się do nierozpoznania przez sąd odwoławczy istoty głównego zarzutu apelacji obrony i do bezpodstawnego zaakceptowania dowolnego rozumowania sądu pierwszej instancji, w zakresie kwestionowania potrzeby dokonania oględzin rzeczy (pastorału), co doprowadziło w konsekwencji do odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, bezpodstawnego przyznania wiarygodności, nieposiadającym bezpośrednich śladów pamięciowych pokrzywdzonym, przyznania waloru wiarygodności pozostałym dowodom, które bezpośrednio nie dotyczyły kwestii podnoszonych przez oskarżonego i będących przedmiotem postępowania,
- b. naruszenie zasady art. 4 k.p.k., iż organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, w związku z naruszeniem dyspozycji przepisu art. 433 § 2 k.p.k., co przejawiało się: całkowitym pominięciem wyjaśnień oskarżonego i ustaleń opinii biegłego A. J., przy badaniu sprawy pod kątem przekroczenia dyspozycji przepisu art. 26 k.k.”.

Zdaniem obrońcy „uchybiecie wskazanym przepisom prawa procesowego mogło mieć istotny wpływ na treść prawomocnego wyroku, doszło tu bowiem

do utrzymania w zakresie winy wyroku sądu pierwszej instancji, która zawiera w opisie czynu zabronionego bardzo ważne ustalenie, poczynione właśnie z obrazą tych przepisów, przypisanie zaś oskarżonemu działania w zamiarze ustalonym wpłynęło, jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji, na wymiar kary oraz na ocenę jej współmierności przez Sąd Okręgowy, albowiem osoba posiadająca nieposzlakowaną opinię i niekarana - została skazana na bezwzględną karę pozbawienia wolności, zatem doprowadziło to do wymierzenia kary, której niewspółmierność również kwestionuję poprzez naruszenie podanych wyżej przepisów (art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.)”.

Podnosząc takie zarzuty obrońca wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w N.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w N. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy J. U. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie zauważyć należy, że obrońca błędnie sformułował wnioski kasacji, gdyż skoro wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w N., to winien był wnosić również o uchylenie orzeczenia tego Sądu, a nie tylko Sądu odwoławczego, co oczywiście nie miało wpływu na ocenę zasadności kasacji.

Nie można podzielić stanowiska obrońcy, że Sąd Okręgowy w Z. rozpoznając apelację dopuścił się rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego wskazanych w kasacji i to w takim stopniu, który mógł mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, że zostały w sposób prawidłowy rozpoznane wszystkie zarzuty podniesione w apelacji i Sąd odwoławczy, postępując zgodnie z zasadami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., w sposób wyczerpujący ustosunkował się do wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacjach obrońcy, w tym naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na nieprzyjęciu

działania oskarżonego w stanie wyższej konieczności. Wbrew twierdzeniu autora kasacji Sąd odwoławczy podał czym się kierował wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne i to w taki sposób, że możliwa jest obecnie kontrola kasacyjna orzeczenia tego Sądu. Skarżący nie wskazuje natomiast w kasacji na nietrafność czy też nielogiczność w rozumowaniu Sądu II instancji, który wykazuje, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę uznania winy J. U. w zakresie czynu z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, zostały dokonane z rażącym naruszeniem zasad prawa procesowego.

Podkreślić należy, że Sąd odwoławczy bardzo szeroko i przekonywująco odniósł się do zarzutu nieprzeprowadzenia z urzędu przez Sąd Rejonowy dowodu z oględzin pastorału, zauważając nie tylko to, że oskarżony, ani też jego obrońca w trakcie postępowania zarówno przygotowawczego jak i przed Sądem I instancji nie składali takiego wniosku dowodowego, ale przede wszystkim to, że obrońca w apelacji nie wykazał żadnych szczególnych okoliczności uzasadniających obowiązek przeprowadzenia takiego dowodu z urzędu przez Sąd. Sąd odwoławczy, mając na uwadze całość materiału dowodowego, w tym wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, jak i opinie biegłych uznał, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy została dokonana zgodnie z art. 7 k.p.k., a ustalenia faktyczne ustalone w oparciu o te dowody, którym dał wiarę, są prawidłowe. Zauważył przy tym, że Sąd I instancji prawidłowo doszedł do przekonania, że pies H. w ogóle nie atakował oskarżonego, a ten nie musiał się więc bronić pastorałem. Oględziny tego pastorału nie były więc niezbędne do wyjaśnienia okoliczności sprawy, szczególnie w sytuacji, gdy dokonano utylizacji zwłok psa i nie byłoby możliwe i tak przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, czy to H. pogryzł pastorał. Ewentualne ślady zębów na pastorałe byłyby jedynie dowodem, że pastorał został pogryziony przez jakieś zwierzę.

Prawidłowo również Sąd odwoławczy podzielił wnioski Sądu I instancji co do charakteru, usposobienia i braku ataku psa H. na oskarżonego w dniu zdarzenia. Uznając w tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, oba Sądy odwołały się nie tylko do zeznań pokrzywdzonych, ale również protokołu oględzin sekcyjnych psa, dokumentacji fotograficznej, opinii biegłego patologa oraz

biegłego z zakresu zaburzeń zachowań zwierząt, wskazując na brak zranienia osoby czy też zniszczenia ubrania oskarżonego oraz umiejscowienie rany wlotowej i wylotowej w ciele psa, co jednoznacznie świadczyło, że w chwili oddania w jego kierunku strzału, H. był ustawiony bokiem i lekko tyłem do oskarżonego.

Rozpoznając zarzuty apelacyjne, Sąd odwoławczy odniósł się również do twierdzeń obrońcy, co do działania oskarżonego w warunkach stanu wyższej konieczności. Analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że brak jest podstaw do twierdzenia, że ten Sąd nie wskazał przyczyn uznania za prawidłowe ustaleń faktycznych, co do braku zagrożenia zdrowia i życia oskarżonego, a tym samym co do braku podstaw przyjęcia działania oskarżonego w warunkach art. 26 k.k. Analiza kasacji obrońcy wskazuje natomiast, iż w istocie kwestionuje on dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, co nie jest dopuszczalne na tym etapie postępowania.

Sąd Okręgowy w Z. rozpoznając apelację prokuratora w zakresie rażącej niewspółmierności kary nie naruszył zasad wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i z art. 457 § 3 k.p.k., których naruszenie obecnie zarzuca obrońca w związku z orzeczoną wobec J. U. karą. Sąd odwoławczy zmieniając wyrok w tym zakresie miał na uwadze wszystkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, w tym wysoki stopień społecznej szkodliwości oraz wysoki stopień zawinienia oskarżonego i wbrew twierdzeniom skarżącego zauważył dotychczasową jego niekaralność, która była jedyną okolicznością łagodzącą w sprawie. Kwestionowanie obecnie przez obrońcę ustaleń mających wpływ na wymiar kary, czy też zamiaru z jakim działał skazany, z uwagi na charakter postępowania kasacyjnego, nie może odnieść pożądanego przez obrońcę rezultatu.

Sąd Najwyższy obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe orzeczono, jak w sentencji postanowienia.